

Bartosz Walicki

Wspomnienie o ks. Mieczysławie Zarychu (1931-2012)

Rocznik Kolbuszowski 12, 373-379

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wspomnienie o ks. Mieczysławie Zarychu (1931-2012)

Mieczysław Ignacy Zarych urodził się 1 stycznia 1931 r. w Bliznem, w ówczesnym powiecie brzozowskim. Był synem Józefa Zarycha i Anny z domu Mrozek. Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie. Zdobył wykształcenie średnie przypieczętował w roku 1950 zdany pozytywnie egzaminem dojrzałości¹.

Już jako chłopiec i młodzieniec Mieczysław był zafascynowany Kościołem. Pragnął służyć mu jako kapłan i w tym kierunku rozwijał swoje powołanie. Nic więc dziwnego, że wnet po maturze złożył podanie o przyjęcie do Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. Indeks słuchacza Instytutu Teologicznego w Przemyślu otrzymał w dniu 22 września 1950 r. Na uczelni tej przez sześć lat studiował filozofię i teologię. Absolutorium nauk teologicznych otrzymał dnia 2 maja 1956 r.²

Jednocześnie trwała wielowymiarowa formacja młodzieńca: ludzka, naukowa, duchowa i pastoralna. Kilkuletni okres przygotowania wewnętrznego zakończył on przyjęciem święceń kapłańskich. To chyba najważniejsze w jego życiu wydarzenie miało miejsce w dniu 10 maja 1956 r. Miejszem otrzymania sakramentu był kościół katedralny w Przemyślu, a zadania szafarza wypełnił ordynariusz przemyski bp Franciszek Barda³.

Jako neoprezbiter ks. Mieczysław Zarych trafił w dniu 1 września 1956 r. do Wesołej. Pracował tam jako wikariusz przy administratorze ks. Stanisławie Oleszkiewiczu. Wesoła była parafią wcho-

¹ Zbiory autora [dalej: AAW], Zaświadczenie Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie z 8 września 1997 r. L.dz. 1642/97 [kopia].

² AAW, Indeks ks. Mieczysława Zarycha [kopia].

³ AAW, Świadectwo święceń kapłańskich ks. Mieczysława Zarycha z 10 maja 1956 r. Nr 2082/56 [kopia].

dzącą w skład dekanatu dynowskiego, a powiatu brzozowskiego. Tworzyły ją: Wesola z przysiółkami Magierów i Ujazdy. Zasiadła ją niemal 3.500 wiernych. Duszpasterstwo było tam prowadzone przy murowanym kościele pw. św. Katarzyny konsekrowanym w roku 1891⁴.

W Wesolej młody kapłan nie zagrzał długo miejsca. Już z dniem 27 września 1956 r. objął wikariat w podrzeszowskim Staromieściu. Placówką zarządzał wówczas administrator ks. Stanisław Folta. Do obowiązków młodego kapłana należało m.in. głoszenie słowa Bożego i szafowanie sakramentów w murowanym kościele z 1900 roku, konsekrowanym w roku 1932 pod tytułem Opieki św. Józefa oraz w publicznej kaplicy pw. św. Huberta w Miłocinie. Opiece duszpasterzy poddanych zostało ponad 5.000 wiernych z Miłocina i Staromieścia. Warto zaznaczyć, że w miejscu znajdowała się również ochronka prowadzona przez Siostry Służebniczki. Kontakty, jakie wikariusz nawiązał z tym zgromadzeniem zakonnym, wykorzystywane były nie raz w późniejszym czasie, gdy trafił do Nienadówki⁵.

Niecały rok po święceniach, w dniu 13 marca 1957 r., ks. Mieczysław Zarych otrzymał aplikatę do kolejnej parafii – do Brzysk. Podyktowane to było koniecznością zastąpienia dotychczasowego wikariusza ks. Tadeusza Niemca, który został mianowany administratorem w Jasieniu⁶. Brzyska była placówką należącą do dekanatu brzosteckiego, a powiatu jasielskiego. Administrował nią proboszcz ks. Władysław Gwoździcki. Była to duża parafia, również zamieszkała przez ponad 5.000 katolików z Błażkowej, Brzysk, Dąbrówki, Kłodawy, Lipnicy Dolnej, Ujazdu i Wróblowej. Korzystali oni z murowanego kościoła konsekrowanego w roku 1893 pod wezwaniem św. Marii Magdaleny⁷.

Po 16 miesiącach żmudnej pracy w Brzyskach, dnia 15 lipca 1958 r., kapłan z Bliznego został skierowany przez władzę duchowną do Borku Starego. Na placówce tej zatrzymał się na dłużej, gdyż ponad trzy lata. Przejął tam zadania wypełniane do tej pory przez ks. Eugeniusza Hajduka przeniesionego do Zapałowa, jego samego w Brzyskach zastąpił natomiast neoprezbiter ks. Tadeusz Czerwiński⁸. W okresie pobytu ks. Mieczysława Zarycha w Borku Starym na stanowisku tamtejszego proboszcza pozostawał wakat. Rządcą był administrator ks. Władysław Wietko. Kościołem parafialnym była murowana świątynia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła

⁴ *Rocznik Diecezji Przemyskiej na rok 1952*, Przemysł 1952, s. 44.

⁵ *Tamże*, s. 46-47.

⁶ *Zmiany w diecezji*, „Kronika Diecezji Przemyskiej” [dalej: KDP], 1957, z. 3-4, s. 128.

⁷ *Rocznik Diecezji Przemyskiej na rok 1952*, s. 33.

⁸ *Zmiany w diecezji*, KDP, 1958, z. 9-10, s. 275.

konsekrowana w roku 1939. 4.395 wiernych mieszkało w Borku Starym, Borku Nowym z przysiółkami Czerwonki, Wola i Przylasek oraz w Brzeźówce. Dużą rolę w życiu religijnym parafian odgrywał miejscowy klasztor OO. Dominikanów z kościołem, który posiadał cudowny obraz Matki Bożej koronowany przez bpa Józefa Sebastiana Pelczara w roku 1919⁹. Pozostając na tej placówce duszpasterskiej, kapłan katechizował w kilku szkołach podstawowych, m.in. w Borku Starym, Borku Nowym – „Przylasek”, Borku Nowym – „Wola” i Brzeźówce¹⁰.

Kolejnym miejscem, w którym ks. Mieczysław Zarych posługiwał Kościołowi lokalnemu, była parafia w Dukli, w powiecie krośnieńskim. Wraz z ks. Franciszkiem Naja, rodem z podsokołowskiej Turzy, zaczął tam pełnić z dniem 1 sierpnia 1961 r. obowiązki wikariuszowskie po ks. Stanisławie Kuryło i ks. Ryszardzie Musze. Nowym duszpasterzem w Borku Starym został z kolei ks. Władysław Szypuła z Miechocina¹¹. Zasięg parafii dukielskiej, w której bliźnianin pracował do 12 lutego 1964 r., obejmował: Barwinek, Cergową, Chyrową, Duklę, Iwlę, Lipowicę, Mszaną, Nową Wieś, Popardy, Smereczne, Teodorówkę, Trzcianę, Tylawę, Wilsznię, Zyndranową i Zboiska. Były to wioski i przysiółki rozrzucone w zasięgu 16 km od murowanego kościoła pw. św. Marii Magdaleny konsekrowanego jeszcze w roku 1640. Na tym trudnym terenie mieszkało 4.468 katolików. Znajdowały się tam także klasztor z kościołem OO. Bernardynów oraz cztery cerkwie. Prócz tego na cmentarzu funkcjonowała publiczna kaplica murowana pw. Trójcy Świętej, a na tzw. „Puszczy bł. Jana z Dukli” kościółek z roku 1908 pozostający pod opieką zakonników¹².

W roku 1964 kapłan z Bliznego został skierowany do Boguchwały w dekanacie rzeszowskim. Jego miejsce w Dukli zajął wtedy ks. Stanisław Wojnar (młodszy) z Ustrzyk¹³. Obowiązki wikariusza boguchwałskiego duchowny objął dnia 29 kwietnia 1964 r. Tamtejszą parafią zarządzał wówczas administrator ks. Stefan Pelc; mieszkał tam również emerytowany proboszcz ks. Józef Przybyła. Głównym

⁹ *Rocznik Diecezji Przemyskiej na rok 1958*, Przemysł 1958, s. 138.

¹⁰ AAW, Pismo Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie do ks. Mieczysława Zarycha z 22 sierpnia 1958 r. Nr II 6 s – 42/187/58 [kopia]; AAW, Pismo Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie do ks. Mieczysława Zarycha z 15 września 1958 r. Nr II 6 s – 33/77/58 [kopia]; AAW, Pismo Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie do ks. Mieczysława Zarycha z 4 sierpnia 1959 r. Nr II 6 g – 24/112/59 [kopia]; AAW, Pismo Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie do ks. Mieczysława Zarycha z 18 sierpnia 1960 r. Nr II 6 g – 10/257/60 [kopia].

¹¹ *Zmiany w diecezji*, KDP, 1961, z. 7-8, s. 125-127.

¹² *Rocznik Diecezji Przemyskiej na rok 1958*, s. 45-46.

¹³ *Zmiany w diecezji*, KDP, 1964, z. 2, s. 48v.

budynkiem sakralnym był murowany kościół pw. św. Stanisława konsekrowany w roku 1729. Zaspokajał on potrzeby religijne 3.370 wiernych z Boguchwały i części Mogielnicy. Ponadto na terenie tej placówki duszpasterskiej funkcjonowała kaplica mszalna na cmentarzu poświęcona w roku 1863¹⁴.

W roku 1966 ks. Mieczysław Zarych opuścił Boguchwałę i przeniósł się na inne stanowisko. Władza duchowna powierzyła mu wówczas z dniem 28 kwietnia, funkcję wikariusza substytutą, a następnie administratora w Baryczy. Zastąpił wówczas tamtejszego rządcę parafii ks. Edwarda Bojdę, który otrzymał urlop zdrowotny. Wikariat boguchwański zajął natomiast ks. dr Augustyn Pielą powracający do czynnego duszpasterstwa z urlopu¹⁵. Barycz była placówką przynależną do dekanatu i powiatu brzozowskiego. Powstała ona w roku 1927 poprzez wydzielenie z parafii w Wesolej. Msze św. i inne nabożeństwa sprawowane były w murowanej świątyni konsekrowanej w roku 1937 pod tytułem św. Józefa. Rządca objął troską pasterską 1.469 wiernych¹⁶.

Z dniem 16 września 1986 r. ks. Mieczysław Zarych otrzymał nominację na proboszcza parafii pw. Św. Bartłomieja w Nienadówce. Stanowisko to objął po śmierci dotychczasowego rządcy parafii, ks. Edwarda Stępka, który odszedł do Pana w dniu 14 września tegoż roku. Jednocześnie nowym duszpasterzem w Baryczy został ks. Adolf Boczar wracający z urlopu¹⁷. Od tego czasu, niemal przez ćwierć wieku, pracował na rzecz tamtejszej społeczności, pozostawiając po sobie trwały ślad w pamięci i świadomości mieszkańców Nienadówki¹⁸.

Nienadówka była jedną z głównych parafii dekanatu sokołowskiego. Dysponowała murowanym, neogotyckim kościołem pw. św. Bartłomieja z roku 1897. Należało do niej około 2.500 wiernych. Dużą pomocą w prowadzonym duszpasterstwie służyły Siostry Służebniczki NMP ze Starej Wsi, które posiadały tam dom zakonny. Zajmowały się one m.in. prowadzeniem ochronki, katechizacją oraz pracą w kościele jako organistki i zakrystianki¹⁹.

W zarządzanej przez siebie parafii ks. Mieczysław Zarych

¹⁴ *Rocznik Diecezji Przemyskiej na rok 1966*, Przemysł 1966, s. 121.

¹⁵ *Zmiany w diecezji*, KDP, 1966, z. 3, s. 78; *Zmiany w diecezji*, KDP, 1966, z. 4, s. 102.

¹⁶ *Rocznik Diecezji Przemyskiej na rok 1966*, s. 49, 196; *Rocznik Diecezji Przemyskiej na rok 1984*, [Przemysł 1984], s. 93

¹⁷ *Zmiany w diecezji*, KDP, 1986, z. 5-6, s. 144-145.

¹⁸ E. Winiarski, *Ostatnia droga kapłana*, „Niedziela Rzeszowska”, 2012, nr 9, s. VII.

¹⁹ *Schematyzm Diecezji Przemyskiej 1990. Terytorium – Duchowieństwo – Instytucje (Stan w dniu 30 VI 1991 r.)*, Przemysł 1991, s. 302.

podjął liczne prace inwestycyjne i restauracyjne. Zakończona została wówczas budowa nowego domu parafialnego, który wkrótce został oddany do użytku. Wyremontowano wnętrze plebanii, odnowiono ogrodzenie świątyni. Na murowanej dzwonnicy wymieniono zawieszenie dzwonów, wprowadzając elektryczny napęd. Przy samym kościele wybudowany został z kolei obszerny parking służący mieszkańcom zdążającym na nabożeństwa. Nie bez znaczenia pozostawało odnowienie paramentów liturgicznych, renowacja zabytkowej „Piety” wraz z feretronem, naprawa organów, instalacja reflektorów. Prace te długo można by jeszcze wymieniać. Na życiu całej wspólnoty nienadowskiej głęboko odbiły się uroczystości organizowane przez proboszcza, m.in. 400-lecia parafii nienadowskiej w 1995 roku i 100-lecia poświęcenia nowego kościoła²⁰.

Wspomnieć tu należy, że jako kapłan diecezji przemyskiej bliznianin pozostawał członkiem Związku Mszalnego. Jako taki co pewien czas sprawował Eucharystię za kapłanów i wiernych świeckich diecezji. Obowiązek ten wypełnił m.in. w latach: 1961, 1969, 1977 i 1985²¹. Jako administrator w Baryczy ks. Mieczysław Zarych otrzymał w roku 1972 kościelne odznaczenie *Expositorio Canonicali*²². W roku 1982 został z kolei uhonorowany przywilejem używania rokiety i mantoletu²³. W jubileuszowym roku 2000 kapłana obdarzono godnością kapelana honorowego Ojca Świętego²⁴.

W strukturach diecezji rzeszowskiej proboszcz nienadowski pełnił szereg zadań. Przede wszystkim powierzono mu stanowisko wicedziekana, który wspomagał dziekana ks. Mieczysława Wajdę z Sokołowa Małopolskiego. Od początku zaangażowano go również w pracę Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie. Jako jeden z trzynastu kapłanów diecezjalnych z terenu województwa rzeszowskiego piastował funkcję rejonowego wizytatora katechetycznego. Role te spełniał właściwie aż do końca swojej etatowej pracy, pozostając wicedziekanem sokołowskim oraz wizytatorem dekanalnym na teren dekanatu sokołowskiego²⁵.

²⁰ E. Winiarski, *Nienadowka – rys historyczny parafii*, „Rocznik Sokołowski”, R. 3, 2001, s. 159.

^{a21} *Msze Święte za kapłanów i wiernych diecezji*, KDP, 1961, z. 1-2, s. 15; *Msze Święte za Kapłanów i Wiernych Diecezji*, KDP, 1969, z. 2, s. 49; *Msze święte za kapłanów i wiernych diecezji*, KDP, 1977, z. 1, s. 4; *Msze święte w intencji Związku Mszalnego w 1985 r.*, KDP, 1985, z. 1-2, s. 5.

²² *Zmiany w diecezji*, KDP, 1972, z. 3, s. 87.

²³ *Zmiany w diecezji*, KDP, 1982, z. 5-6, s. 136.

²⁴ *Ks. Prałat Mieczysław Zarych (1913-2012)*, „Zwiastowanie”, R. 21, 2012, nr 1, s. 130.

²⁵ *Schematyzm Diecezji Rzeszowskiej 1993*, Rzeszów 1993, s. 78, 92, 200; *Schematyzm Diecezji Rzeszowskiej. Stan z dnia 01.12.2001. Wersja skrócona*, Rzeszów 2001, s. 34.

Niezwykłe szczerą, ale i serdeczną opinią o ks. Mieczysławie Zarychu podzielił się pochodzący z Nienadówki ks. dr Andrzej Sołtys: „(...) był osobą bardzo gościnną; zawsze jego drzwi były otwarte, przyjmował z wielką radością. Można było powiedzieć, że miał duszę prawdziwie kapłańską i ojcowską. Niewątpliwie urzekła mnie jego gościnność. To nie była gościnność fasadowa, na pokaz – był autentycznie, szczerze gościnnym człowiekiem. Gdy chodzi o cechy kapłańskie, to był człowiek, który naprawdę kochał konfesjonał. Jego można było spotkać zawsze, pół godziny wcześniej, do ostatnich dni swojego pobytu w Nienadówce posługiwał w konfesjonale. To jest przede wszystkim dla księży wzór. Rodacy moi, bardzo się z tego cieszyli; [gdy z nimi] wielokrotnie rozmawiałem, mówili o tej szlachetnej jego posłudze w konfesjonale. Bardzo sobie tę posługę ludzie cenili”²⁶.

W sierpniu 2002 roku ks. Mieczysław Zarych przeszedł na emeryturę. Było to związane m.in. z wiekiem emerytalnym dla rządców parafii wprowadzonym w diecezji rzeszowskiej, który określał go na 70 lat. Zgodnie z przepisami kościelnymi proboszcz nienadowski złożył rezygnację z urzędu proboszcza nienadowskiego, która została przyjęta przez ordynariusza rzeszowskiego bpa Kazimierza Górnego. Nowym rządcą nienadowskim został ks. Józef Galant, pozostający do tej pory na stanowisku proboszcza w Lubeni. Po zwolnieniu z obowiązków proboszczowskich ks. Mieczysław Zarych pozostał w Nienadówce jako rezydent. Uszanowana w tym przypadku została zarówno wola parafian, jak i życzenie biskupa²⁷. W parafii, z którą związał się przez wiele lat, kapłan w dalszym ciągu służył wiernym i pomagał księżom w prowadzeniu działalności duszpasterskiej²⁸.

Ostatni okres życia ks. Mieczysława Zarycha był naznaczony chorobą. Spędził go w Domu Księdza Seniora w podrzeszowskiej Słocinie. Kapłan odszedł do Pana w środę 11 stycznia 2012 r. w Rzeszowie. Pochowany został trzy dni później na cmentarzu parafialnym w Nienadówce.

Przytoczyć tu warto słowa burmistrza Sokołowa Małopolskiego Andrzeja Ożoga, który jako wódarz gminy sokołowskiej wygłosił przemówienie nad grobem zmarłego kapłana: „Wszystko ma swój czas, i jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem: Jest czas rodzenia i czas umierania» (Koh 3,1-2). Te krótkie i lakoniczne, ale treściwe wersy z *Księgi Koheleta*, mogą stanowić

²⁶ Cyt. za: P. Ożóg, *Ks. Mieczysław Zarych (1913-2012)*, „Rocznik Sokołowski”, R. 9, 2012, s. 215.

²⁷ B. Walicki, *Zmiany duszpasterskie w Dekanacie Sokołowskim*, „Kurier Sokołowski”, 2002, nr 8-9, s. 9.

²⁸ *Schematyzm Diecezji Rzeszowskiej. Stan z dnia 01.12.2010*, Rzeszów 2010, s. 807, 930.

najlepsze motto do dzisiejszej uroczystości, podczas której po raz ostatni żegnamy tu, w Nienadowskim kościele śp. Prałata Mieczysława Zarycha. Właściwie nie trzeba by do nich nic dopowiadać, bo przecież w ostatecznym rozrachunku z życiem, liczy się tylko to, o czym mówi mędrzec – narodziny i śmierć. Jednak po ludzku rzecz biorąc, ostatnie pożegnanie jest nie tylko dla zmarłego, ale i dla nas, którzy dzisiaj w tym celu spotkaliśmy się w Kościele św. Bartłomieja Apostoła, aby oddać chrześcijańską, ostatnią posługę zmarłemu i podziękować mu za to, czym zaznaczył się dla społeczności Naszej Parafii Nienadowskiej. Nie jest to łatwe zadanie tym bardziej dla mnie, który go znałem i szanowałem, był moim nauczycielem religii. Ponadto, nie był to człowiek, którego życie można w krótkim wystąpieniu opisać i przekazać. (...) Dziś w imieniu całej społeczności Nienadowskiej dziękuję Ci, Księżu Prałacie, za wszystkie Twoje prace, trudy i poświęcenie składane w służbie Naszej Parafii Nienadowskiej, dziękuję za Twoje kapłaństwo. Niech będzie dla Ciebie przeznaczone, tak jak mówią natchnione Duchem Świętym słowa Psalmu 139 «Zbadaj mnie, Boże, i poznaj me serce; doświadcź i poznaj moje troski, i zobacz, czy jestem, a skieruj mnie na drogę odwieczną» (Ps 139,23-24). Niech Jezus Chrystus Najwyższy Kapłan wprowadzi Cię do domu Swego Ojca²⁹.

²⁹ [A. Ożóg], [„Wszystko ma swój czas(...)”], „Kurier Sokołowski”, 2012, nr 1, s. 3.